

Piotr Sroka

## Demokracja astmatyczna. Czechosłowacja w latach 1945-1948

W 1945 roku Czechosłowacja, podobnie jak inne państwa regionu, znalazła się w strefie wpływów ZSRR. Jednak pełnię władzy wspierani przez Moskwę komuniści zdobyli dopiero w lutym 1948 roku. Te trzy powojenne lata czeskiej i słowackiej historii najnowszej to – jak celnie określił je prof. Zdeněk Jirásek, *dýchavičná demokracie* – demokracja astmatyczna.

Mimo pewnych podobieństw w strategii, jaką środkowoeuropejscy komuniści obrali, by przejąć władzę, przykład Czechosłowacji jest osobliwy. Było to jedyne państwo regionu, którego emigracja polityczna czasu wojny powróciła do kraju. Niekwestionowany jej przywódca Edward Beneš w marcu 1945 roku spotkał się w Moskwie z komunistami oraz przedstawicielami Słowackiej Rady Narodowej, aby uzgodnić szczegóły podziału władzy. 4 kwietnia w Koszycach na Słowacji powołany został Rząd Narodowy, który dzień później ogłosił swój program. Podobnie jak w manifeście PKWN, próżno byłoby w nim szukać zapowiedzi radykalnych zmian. Deklarowano, że Czechosłowacja będzie państwem dwóch równoprawnych narodów, rządzonym w sposób demokratyczny.

Czechosłowacja wyszła z wojny znacznie mniej „okaleczona” niż Polska. Jednak wbrew obiegowym opiniom, kraj ten nie uniknął zniszczeń. Pod koniec wojny czechosłowackie zakłady przemysłowe, wykorzystywane przez maszynę wojenną III Rzeszy (jak na przykład fabryka Škody w Mladej Boleslavi), padły ofiarą alianckich nalotów. Ciężko doświadczony został rejon Opawy, o który toczyły się zacięte walki. Zachodnia część kraju wyzwolona została przez wojska amerykańskie. Linia rozgraniczająca jednostki USA

od Armii Czerwonej biegła od Karlowych Warów przez Pilzno do Czeskich Budziejowic. Niewiele zabrakło, by Amerykanie wkroczyli do Pragi, w której 5 maja rozpoczęło się antyniemieckie powstanie. Do zwrócenia się o pomoc do wojsk amerykańskich nie dopuścili komunistyczni członkowie Czeskiej Rady Narodowej. Jej wiceprzewodniczącym z nominacji komunistów był Josef Smrkovský, później jeden z bohaterów „praskiej wiosny”.

---

**Przykład Czechosłowacji jest osobliwy. Było to jedyne państwo regionu, którego emigracja polityczna czasu wojny powróciła do kraju.**

---

Czechosłowacja nie uniknęła także strat terytorialnych. W 1918 roku do powstającego wspólnego państwa Czechów i Słowaków dołączono Ruś Zakarpacką. Chociaż trudno było doszukać się jakichś związków historycznych czy etnicznych tego obszaru z resztą kraju, zgodnie z umowami zawartymi przez czechosłowacki rząd na emigracji z ZSRR, po II wojnie światowej Ruś Zakarpacka miała pozostać w granicach Czechosłowacji. Stało się inaczej, bowiem – jak cynicznie tłumaczył Wiaczesław Mołotow – miejscowa ludność zapagnęła połączyć się z narodem ukraińskim.

Jednocześnie po zakończeniu wojny rozgorzał na nowo polsko-czechosłowacki spór o zachodnią część dawnego księstwa cieszyńskiego, zwaną Zaolziem, oraz fragmenty Spiszu i Orawy. Dodatkowo zajęcie przez Polskę większości Śląska stało się zarzewiem nowego konfliktu. Jeszcze w czasie wojny w czechosłowackich kręgach politycznych i wojskowych formułowano program terytorialnego zadośćuczynienia za wyrządzone Czechom przez Niemców krzywdy. Różne, bardziej lub mniej realne, pomysły zakładały przyłączenie do odrodzonego państwa mniejszych bądź większych fragmentów Dolnego i Górnego Śląska. Szczególne miejsce w tych rachubach odgrywała ziemia kłodzka. Już po zakończeniu I wojny światowej Czechosłowacja dążyła do przyłączenia tej historycznej części Czech. Oprócz argumentów historycznych, wysuwała także demograficzne. Powoływała się na niewielką społeczność mocno już zgermanizowanych Czechów, zamieszkujących tzw. czeski kątek koło Kudowy Zdroju. Używano także argumentu strategicznego, przekonując, że włączenie ziemi kłodzkiej do Czechosłowacji znacznie skróciłoby granicę nowego państwa z Niemcami. Decyzją konferencji pokojowej w Paryżu ziemia kłodzka pozostała w Niemczech. Jednak czeskie aspiracje w tej kwestii w momencie zakończenia kolejnej wojny światowej odżyły ze zdwojoną siłą. Do starych argumentów doszedł nowy, natury moralnej – ziemia kłodzka, wraz z okolicami Głubczyc i Raciborza, miała być dla Czechosłowacji formą zadośćuczynienia za zniszczenie I Republiki i okupację kraju przez Niemców. W czerwcu 1945 roku na ziemi kłodzkiej, w rejonie Głubczyc i Raciborza, doszło do zbrojnych incydentów z udziałem żołnierzy czechosłowackich. Spotkało się z ostrą reakcją dyplomatyczną i próbą przeciwdziałania ze strony Polski. Pod presją radziecką konflikt został zawieszony, jednak dyplomatyczne przepychanki polsko-czechosłowackie, których przedmiotem była przede wszystkim ziemia kłodzka, trwały do 1947 roku. Ostatecznie, chociaż strona polska gotowa była do odstąpienia fragmentów Kłodczyzny za Zaolzie, granica nie została zmieniona.

Największym problemem odradzającego się państwa była mniejszość niemiecka, zwarcie

zamieszkująca tereny przygraniczne. Owe Pogranicze (*Pohraničí*) to nie tylko Sudety, jak zwykle się błędnie określać całe to terytorium, lecz także Rudawy (*Krušné Hory*), Czeski Las, Szumawa i południowe Morawy. Niemcy stanowili tam ponad 90% ludności. W programie koszykim zapowiedziano ich wysiedlenie, robiąc wyjątek jedynie dla aktywnych antyfaszystów. Już w maju 1945 roku rozpoczęła się fala tzw. dzikich wysiedleń. Do czasu rozpoczęcia konferencji poczdamskiej w lipcu, do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech wywieziono ok. 700 tys. osób. Ta faza wysiedleń nie miała usankcjonowania międzynarodowego. Jej celem było stworzenie „faktów dokonanych” przed mającą podjąć wiążące decyzje w tej sprawie konferencją „wielkiej trójki” w Poczdamie. Żywiolowe wysiedlenia w 1945 roku przyniosły ok. 8–10 tys. ofiar śmiertelnych.

---

**Niewiele zabrakło, by Amerykanie wkroczyli do Pragi, w której 5 maja rozpoczęło się antyniemieckie powstanie. Do zwrócenia się o pomoc do wojsk amerykańskich nie dopuścili komunistyczni członkowie Czeskiej Rady Narodowej.**

---

Niemcy byli także ofiarami samosądów i aktów odwetu. Szczególnie tragiczne wydarzenia rozegrały się ostatniego dnia lipca 1945 roku w Ústí nad Łabą, gdzie wybuch składu amunicji w dzielnicy Krasné Březno posłużył za pretekst do pogromu Niemców, w którym zginęło około 100 osób.

Wysiedlenie (*odsun*) pozostałej w Czechosłowacji ludności niemieckiej nastąpiło w wyniku postanowień konferencji poczdamskiej. Słynne „dekrety Beneša” z okresu między majem a październikiem 1945 roku stanowiły niejako przepisy wykonawcze do decyzji mocarstw. W ciągu 1946 roku w zorganizowanych transportach wysiedlono z Czechosłowacji ponad 2,2 miliona Niemców. Z tej liczby 1,4 miliona trafiło do amerykańskiej strefy okupacyjnej, natomiast niemal 800 tys. do strefy radzieckiej. W ten sposób, wskutek wywołanej przez III Rzeszę wojny, dobiegła końca wielowiekowa koegzystencja Czechów i Niemców w jednym kraju.

Na ziemiach czeskich pozostało ok. 250 tys. Niemców, przede wszystkim specjalistów niezbędnych do funkcjonowania przemysłu oraz ich rodzin. Poddano ich tzw. akcji rozproszenia (*rozpytl*), która polegała na przesiedleniu w głąb czeskiego terytorium. Na opuszczonych przez Niemców ziemiach osiedlano Czechów i Słowaków. Byli to zarówno drobni rolnicy, dostrzegający szansę poprawy swojego statusu materialnego, jak i reemigranci z Rumunii czy Wołynia. Państwo czechosłowackie nie dysponowało jednak wystarczającym potencjałem ludnościowym, by w całości zasiedlić Pogranicze. W rezultacie średnia gęstość zaludnienia tego obszaru zmniejszyła się ze 127 osób na kilometr kwadratowy w 1930 roku do 82 osób 20 lat później. Do końca 1948 roku wyburzono ponad 34 tys. poniemieckich

---

**Żywiotowe wysiedlenia w 1945 roku przyniosły ok. 8–10 tys. ofiar śmiertelnych. Niemcy byli także ofiarami samosądów i aktów odwetu.**

---

zabudowań, a 459 gmin na obszarze Pogranicza przestało w ogóle istnieć.

Zgoda państw zachodnich na rozbiór Czechosłowacji w 1938 roku, wojenne sukcesy Armii Czerwonej, która wyzwoliła większą część Czechosłowacji, a także tradycyjne w społeczeństwie sympatie prorosyjskie, zakorzenione jeszcze w dziewiętnastowiecznym panslawizmie, przekładały się na ogromne wpływy komunistów w powojennej Czechosłowacji. W Rządzie Narodowym, na którego czele stanął socjalista Zdeňek Fierlniger, funkcję wicepremiera objął komunistą Klement Gottwald. Komuniści przejęli także kontrolę nad kluczowymi resortami spraw wewnętrznych (Vacláv Nosek) oraz obrony (Ludvík Svoboda, formalnie bezpartyjny, wspierał jednak komunistów). Wygodnym narzędziem eliminowania politycznych przeciwników stała się kwestia rzekomej lub domniemanej kolaboracji. Już na wstępie, w programie koszyckim, zakazano działalności ugrupowań politycznych, które oskarżone zostały o współpracę z okupantem. Na ziemiach czeskich skazywało to na polityczny niebyt narodowych demokratów oraz agrariuszy, na Słowacji – wpływową partię ludową. Również in-

dywidualne rozliczenia z niedawną wojenną przeszłością traktowali komuniści instrumentalnie.

W rezultacie cała scena polityczna w powojennej Czechosłowacji została przesunięta mocno w lewo. Politycy różnych opcji zgodni byli, iż należy wydatnie zwiększyć rolę państwa w gospodarce. 24 października 1945 roku prezydent Beneš podpisał dekrety nacjonalizacyjne. Na ich podstawie upaństwowiono kopalnie, huty, elektrownie, gazownie, przemysł zbrojeniowy, cementownie, gorzelnie i cukrownie, zatrudniające ponad 500 robotników. Znacjonalizowano też banki oraz firmy ubezpieczeniowe. Państwo przejęło także większość mniejszych zakładów skonfiskowanych w ramach represji, przede wszystkim wobec Niemców. W 1946 roku około 60% potencjału przemysłowego Czechosłowacji znalazło się w rękach państwa. „Był to – pisał Jerzy Tomaszewski – w powojennej Europie pierwszy akt o takim zasięgu, przeprowadzony w państwie o wysokim potencjale gospodarczym”. Ułatwiło to komunistom podjęcie radykalnych przekształceń w gospodarce po przejściu pełni władzy w 1948 roku.

Pierwsze po wojnie wybory parlamentarne odbyły się 26 maja 1946 roku. Na ziemiach czeskich przyniosły one niekwestionowany i autentyczny sukces komunistów, którzy zdobyli 40% głosów. Odmienne sytuacja przedstawiała się na Słowacji, gdzie wygrali demokraci, zdobywając ponad 60% głosów i dystansując komunistów (30%). W Konstytucyjnym Zgromadzeniu Narodowym znacząca większość mandatów przypadła jednak komunistom. Premierem został Gottwald, a w rządzie znaleźli się jeszcze przedstawiciele socjalistów narodowych, ludowców, demokratów i socjaldemokratów.

Komunistom sprzyjała okoliczność, iż codzienne życie w powojennej Czechosłowacji nie było łatwe. Szczególnie odczuwano niedobory żywności, pogłębione przez nieurodzaj w 1947 roku. Nieprzypadkowo wśród zatrzymywanych w tym czasie przez Wojska Ochrony Pogranicza osób nielegalnie przekraczających granicę polsko-czechosłowacką dominowali przemytnicy, przenoszący za południową granicę przeważnie produkty żywnościowe, w zamian przemycający odzież i drobne wyroby przemysłowe. Sytuacji

nie poprawiał fakt, że pod naciskiem Moskwy Czechosłowacja odrzuciła ofertę amerykańskiej pomocy gospodarczej, zwanej planem Marshalla.

W tym czasie świat wyraźnie dzielił się na dwa przeciwstawne bloki. Skrytykowany podczas konferencji założycielskiej Kominformu w Szklarskiej Porębie we wrześniu 1947 roku za „opieszłość” w przejmowaniu władzy komuniści czechosłowaccy przechodzili do ofensywy. Polityczna atmosfera w kraju gęstniała. Kontrolowany przez komunistów Korpus Bezpieczeństwa Narodowego (SNB) dążył do rozbicia niekomunistycznych partii. Stałym elementem czechosłowackiej sceny politycznej stał się terror. Jego ostrze skierowano przede wszystkim przeciw słowackim demokratom, oskarżanym o współpracę podczas wojny z reżimem księdza Tisy. Komuniści formułowali postulaty znacznie wykraczające swym radykalizmem poza program koszycki. Aby wywierać presję na ugrupowania niekomunistyczne,

---

**Stałym elementem czechosłowackiej sceny politycznej stał się terror. Jego ostrze skierowano przede wszystkim przeciw słowackim demokratom, oskarżanym o współpracę podczas wojny z reżimem księdza Tisy.**

---

organizowali masowe wiece z udziałem członków podległych im związków zawodowych.

W tej atmosferze doszło do przesilenia. W bezpośredniej reakcji na usunięcie przez ministra Noska z SNB przedstawicieli ugrupowań niekomunistycznych, 20 lutego 1948 roku ich partyjni koledzy pełniący funkcje ministerialne podali się do dymisji. Liczyli, że prezydent Beneš odwoła cały rząd i rozpisze przedterminowe wybory. Niestety w rządzie pozostali bezpartyjni ministrowie Svoboda i Jan Masaryk (szef MSZ), wobec czego możliwa była jego rekonstrukcja. Komuniści zorganizowali masowe wystąpienia robotnicze przeciwko polityce partii demokratycznych. Ważną rolę odegrały tworzone naprędce tzw. milicje ludowe. Śmiertelnie już wówczas chory Beneš ugiął się i 25 lutego przyjął dymisje niekomunistycznych ministrów. Gottwald zrekonstruował rząd w oparciu o polityków posłusznych komunistom. W wyborach przeprowadzonych 30 maja

1948 roku można było oddać głos wyłącznie na Front Narodowy. Beneš ustąpił (wkrótce zmarł), a prezydentem został Gottwald. W czerwcu partia socjalistyczna została wchłonięta przez komunistyczną. Astmatyczna, ledwo zipiąca demokracja ustąpiła miejsca komunistycznej dyktaturze. Czechosłowacja wkroczyła w mroczny i wyjątkowo długi okres stalinizmu. Ponieważ wpływy komunistów w społeczeństwie czechosłowackim były znacznie większe niż w Polsce, to i zmiany systemowe w kierunku totalitarnym okazały się głębsze. Nie zdołał „przewietrzyć” czechosłowackiej rzeczywistości nawet „wiatr odnowy” w 1956 roku. Zmiany zaczęły być widoczne dopiero z początkiem lat 60., a ich kulminacja nastąpiła pamiętnej wiosny roku 1968...

